

Sygn. akt VI Ga 42/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 kwietnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Andrzej Borucki

Sędziowie: SO Renata Bober (spr.)

SO Anna Harmata

Protokolant: st. sekr. sądowy Joanna Mikulska

po rozpoznaniu w dniu 9 kwietnia 2015 r. w Rzeszowie

na rozprawie

sprawy z powództwa: C. (...)P., A. (...) Spółka Jawna w N.

przeciwko: J. K.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Krośnie
V Wydziału Gospodarczego z dnia 13 listopada 2014 r., sygn. akt V GC 257/13

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

I. oddala powództwo,

II. zasądza od powoda C. (...)P., A. (...) Spółka Jawna w N. na rzecz pozwanego J. K. kwotę 3.617 zł (trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego,

2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.971 zł (dwa tysiące dziewięćset siedemdziesiąt jeden złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania za II instancję.

Sygn. akt VI Ga 42/15

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 9 kwietnia 2015r.

Powód C. (...)P., A. (...) Spółka Jawna w N. wniósł o zasądzenie od pozwanego J. K. właściciela firmy (...) kwoty 72.130,39 zł tytułem odszkodowania.

W uzasadnieniu podał, że zakupił u pozwanego deski parkietowe, które okazały się wadliwe. Przyczyną ich wadliwości, potwierdzoną ekspertyzą wykonaną przez specjalistę ds. parkieciarstwa były wady konstrukcyjne elementów warstwowych tych desek. Ponieważ wady te były istotne i nie dały się naprawić powód zmuszony był dokonać ponownego zakupu i wymiany posadzek parkietowych zamontowanych w mieszkaniach jego klientów - na wolne od wad. Łączny koszt tej wymiany wyniósł kwotę dochodzoną pozwem i kosztami z tego tytułu powód obciążył

pozwanego, odpowiedzialnego według niego za powyższe wady. Ponieważ pozwany nie uwzględnił reklamacji powoda, ten wezwał go do zapłaty (uwzględniając potrącenie wierzytelności przysługującej pozwanemu w kwocie 7.721,98 zł), jednak bezskutecznie.

W sprzeciwie od wydanego w sprawie nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zarzucił, że po pierwsze nie został przez powoda powiadomiony o terminie oględzin posadzek, nie mógł zatem w żaden sposób ustosunkować się do sporządzonej na zlecenie powoda opinii rzeczoznawcy (której nadto zresztą nie otrzymał). Podkreślił też, że opinia ta nie może stanowić dowodu na okoliczność wadliwości wykonania przedmiotu umowy w niniejszym postępowaniu, bowiem jest jedynie opinią prywatną.

Zarzucił również, że roszczenie powoda jest bezzasadne i nie zostało poparte jakimikolwiek dowodami.

Wyrokiem z dnia 13 listopada 2014r. Sąd Rejonowy w Krośnie zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 35.411,40 zł z ustawowymi odsetkami i oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

W uzasadnieniu wskazał, że powód nie podał podstawy prawnej dochodzonego roszczenia, jednak pomimo zgłoszenia oficjalnej reklamacji, nie jest ono oparte na przepisach dot. rękojmi, albowiem powód nie zgłosił ani żądania obniżenia ceny ani odstąpienia od zawartej z pozwanym umowy. Podstawą prawną zatem dochodzonego przez powoda roszczenia w przedmiotowym postępowaniu może być art. 471 kc.

W tej sytuacji powód musiał zatem wykazać zarówno fakt powstania szkody, jak też nienależyte wykonanie zobowiązania przez pozwanego oraz związek przyczynowy pomiędzy nienależytym wykonaniem zobowiązania a szkodą.

W ocenie Sądu Rejonowego powód nie wykazał szkody w rozmiarze przedstawionym przez siebie w zakresie dotyczącym mieszkania przy ulicy (...) we W. oraz przy ulicy (...) w O.. Dołączone do pozwu dokumenty nie potwierdzają jego stanowiska co do kosztów wymiany zakupionych przez niego i uznanych za wadliwe desek dębowych położonych w tych mieszkaniach. Nadto, rzeczoznawca B. K. w ekspertyzie sporządzonej na zlecenie powoda stwierdziła, że wady w mieszkaniu przy ul. (...) są nieistotne i mogą zostać usunięte. Odnosnie zaś mieszkania położonego przy ul. (...) brak jest jakichkolwiek ustaleń w tej opinii. Same zaś zdjęcia, jak i zeznania świadka zeznającego na tą okoliczność nie dają podstawy do przyjęcia, w ocenie Sądu, że dotyczą w rzeczywistości mieszkania w O..

Z tych min. przyczyn Sąd Rejonowy nie uwzględnił roszczenia powoda w zakresie wynikającym z wystawionych przez niego dwóch faktur, tj. na kwoty 22.367,69 zł oraz 10.207 zł.

W pozostałym zakresie Sąd Rejonowy uwzględnił roszczenie na podstawie art. 471 kc, stwierdzając, że wykazane zostało ono dowodami przeprowadzonymi w sprawie, w tym przede wszystkim opinią rzeczoznawcy ds. parkieciarstwa z dnia 30.01.2012r., która wprawdzie jest opinią prywatną –ale sporządzoną przez osobę o uznanych kompetencjach, należąca do (...) Stowarzyszenia (...). Sąd uznał, że wprawdzie słuszny jest zarzut pozwanego co do niezawiadomienia go o terminie oględzin i dokonanych w ich trakcie ustaleniach, niezależnie jednak od powyższego braki te nie mogą skutkować konsekwencjami prawnymi dla powoda. To bowiem na pozwanym, jako sprzedawcy, spoczywał obowiązek w związku ze złożeniem prawidłowej reklamacji towaru niezwłocznego jej rozpatrzenia, a co za tym idzie na dokonaniu oględzin części sprzedanego powodowi towaru. Zaniechanie takich oględzin przez pozwanego prowadzić musi do wniosku o nieuzasadnionym przedłużaniu przez niego postępowania reklamacyjnego.

Sąd Rejonowy przyjął też, że powód wykazał wysokość szkody przedstawionymi dowodami z dokumentów, oprócz jednej tylko z pozycji, tj. ponownego malowania mieszkania wraz z materiałami (kwota 3.200 zł), albowiem brak na te okoliczności było nie tylko dowodu zakupu materiałów malarskich lecz też chociażby wskazania stawki za wykonanie usługi za jeden metr kwadratowy obowiązującej na tym terenie, nie wykazano również nawet metrażu malowanej powierzchni.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 100 kpc, stosunkowo je rozdzielając.

Apelację od powyższego wyroku w pkt I i III wniosł pozwany zarzucając:

1. naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

- art. 233 kpc w zw. z art. 245 kpc poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego polegającą na oparciu rozstrzygnięcia o treść opinii rzeczoznawcy majątkowego, stanowiącej dowód z dokumentu prywatnego, mającego jedynie stanowić poparcie stanowiska strony, a w konsekwencji stanowiącej jedynie twierdzenia strony powodowej, mimo, że powództwo w tym zakresie wymagało wiadomości specjalnych,

- art. 6 kc , art. 232 kpc w zw. z art. 322 kpc poprzez przyjęcie, że powód pomimo, iż nie udokumentował wydatków, za które dochodzi odszkodowania, to jednak dokonał ich szczegółowego wyliczenia i pominięcie faktu, że powód powinien był udowodnić wysokość żądania, a tego nie uczynił.

- art. 217 §2 kpc i 207 § 6 kpc poprzez uwzględnienie przez Sąd I instancji spóźnionych wniosków dowodowych złożonych przez powoda i to w sytuacji, gdy nie podjął on nawet próby uprawdopodobnienia, że wniosków tych nie mógł zgłosić we właściwym czasie bez swoje winy,

- art. 328 § 2 kpc poprzez nie wyjaśnienie w uzasadnieniu wyroku, jaki wpływ na wynik sprawy miały dowody z dokumentów załączone do pisma procesowego powoda z dnia 31.10.2013r., oraz oparcie wyroku jedynie na dowodach wskazanych przez powoda, z pominięciem ciężaru dowodu o którym stanowi art. 6 kc , w kontekście wykazania podobieństwa

- naruszenia art. 233 kpc poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego oraz poprzez dowolną i wybiórczą ocenę dowodów , a w konsekwencji błąd w ustaleniach faktycznych i sprzeczność tych ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, a także bezkrytyczne przyjęcie prywatnej ekspertyzy rzeczoznawcy, pomimo zakwestionowania jej przez pozwanego.

- art. 278§1 kpc, poprzez jego niezastosowanie , a w rezultacie uznanie za udowodnione w sprawie i oparcie zaskarżonego wyroku na tezach wnioskowanych dowolnie przez powoda, w oparciu o zakwestionowaną prywatną ekspertyzę rzeczoznawcy powoda, w sytuacji, gdy nie jest ona środkiem dowodowym w okolicznościach wymagających wiadomości specjalnych, przewidzianych w procedurze cywilnej.

2. błąd w ustaleniach faktycznych, zaistniały na skutek błędnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, naruszenia swobodnej oceny dowodów i orzeczeniu dowolnym, skutkującym błędnym przyjęciem, że pozwany sprzedał powodowi wadliwy towar, co skutkowało zasądzeniem od pozwanego części dochodzonej pozewem kwoty.

Apelujący wniosł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez oddalenie powództwo w całości, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W ocenie Sądu Odwoławczego zarzuty apelacji w znacznej części należało uznać za uzasadnione, co skutkowało zmianą zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i obciążenie powoda kosztami postępowania w sprawie, z przyczyn następujących:

Trzeba przede wszystkim podkreślić, jak trafnie przyjął Sąd I instancji, że roszczenie powoda znajduje oparcie w przepisie art. 471 kc (roszczenie odszkodowawcze), bowiem niewątpliwie powód nie skorzystał z żadnych przysługujących mu ewentualnie uprawnień w ramach rękojmi (a więc obniżenia wynagrodzenia czy też odstąpienia od umowy).

To zaś oczywiście skutkuje, że to na powodzie spoczywał ciężar wykazania wszystkich przesłanek roszczenia odszkodowawczego, wymienionych przez Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Wbrew jednak stanowisku tego Sądu, w ocenie Sądu Okręgowego, powód obowiązkowi temu nie sprostał, także w zakresie odszkodowania w kwocie zasądzonej zaskarżonym wyrokiem, tj. 35.411,40 zł.

Trzeba bowiem wyraźnie podkreślić, że powód na poparcie swoich twierdzeń zarówno w zakresie wadliwości desek parkietowych zakupionych u pozwanego, jak też przyczyn zaistnienia ich wad – mających obciążać pozwanego producenta, zawniósł w sprawie w zasadzie jedynie dowody z ekspertyzy prywatnej sporządzonej na jego zlecenie przez rzeczoznawcę B. C. przed wniesieniem pozwu w sprawie, jak też dowody z zeznań świadków, w tym także w/wym. eksperta.

Sąd Rejonowy uznał powyższe dowody za wystarczające dla przyjęcia odpowiedzialności pozwanego za zaistniałą szkodę, podkreślając, że rzeczoznawca sporządzający opinię prywatną jest osobą o uznanych kompetencjach, na co wskazuje jego przynależność do (...) Stowarzyszenia (...).

Stanowiska tego jednakże, w ocenie Sądu Odwoławczego, nie można podzielić.

Ugruntowany jest bowiem pogląd, że dowód z opinii biegłego, z uwagi na składnik w postaci wiadomości specjalnych, jest dowodem tego rodzaju, że nie może być zastąpiony inną czynnością dowodową, np. przesłuchaniem świadka (tak min. SN w wyroku z dnia 24.11.1999r., sygn. I CKN 223/98). Zupełnie inny jest cel zresztą przeprowadzania dowodu z zeznań świadka, który służy ustaleniu faktów (art. 227 kpc), niż dowodu z opinii biegłego. W żadnej mierze nie jest rolą świadka, nawet jeśli dysponuje wiadomościami specjalnymi, ocena – jak w niniejszym przypadku, czy i jakie były przyczyny zaistniałych wad i czy ponosi za nie odpowiedzialność pozwany (tak min SA w B. w wyroku z dnia 3.04.2014r. sygn. I ACa 885/13).

O tym, że rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie wymagało wiadomości specjalnych Sąd I instancji nie powinien i nie miał w zasadzie wątpliwości, wskazując jednak w uzasadnieniu wyroku, że dowód z opinii biegłego konieczny w takim wypadku - zgodnie z art. 278 kpc, mógł być niejako zastąpiony innym środkiem dowodowym, a więc ekspertyzą prywatną i zeznaniami w charakterze świadka osoby ją sporządzającej, i przyjmując, że znajduje to uzasadnienie z uwagi na to, że jest to osoba o szczególnych kompetencjach.

Poglądu w tej kwestii również jednak, z przyczyn powyżej wskazanych, podzielić nie można, a dodać jedynie trzeba, że z przyjmowanej powszechnie zasady, iż sąd jest najwyższym biegłym, nie można też wyprowadzać wniosku, że może on biegłego zastępować, co oznacza, że jeżeli do poczynienia ustaleń istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy potrzebne są wiadomości specjalne, sąd nie może wykonywać ich sam, nawet gdyby miał w tej dziedzinie odpowiednie kwalifikacje merytoryczne (tak SN min. w wyroku z dnia 26.10.2006r., sygn. I CSK 166/06).

Wielokrotnie też wskazywano w orzecznictwie, że opinia sporządzona na prywatne zlecenie powoda nie posiada waloru dowodu z opinii w rozumieniu art. 278 §1 kpc (tak min SN w wyroku z dnia 24.07.2014r., sygn. II CSK 569/13) i stanowić może jedynie dowód tego, że osoba która ją wykonała wyraziła zawarty w niej pogląd – bez względu na to do jakiego rodzaju stowarzyszeń zrzeszających specjalistów w określonej dziedzinie należy, czy też nawet gdy jest ona wpisana na listę biegłych sądowych. W tym kontekście więc argument Sądu podniesiony w niniejszym przypadku, a więc szczególne kompetencje rzeczoznawcy, nie pozwala na zmianę oceny w tym przedmiocie.

Reasumując więc, skoro bez wątplenia w niniejszej sprawie należało uznać, że dla jej rozstrzygnięcia wymagane są wiadomości specjalne - Sąd nie mógł oprzeć się jedynie na dowodzie z opinii prywatnej, jak też z zeznań świadka, osoby ją sporządzającej jak też pracownika powoda, dla przyjęcia, że uszczerbek majątkowy powoda powstał w wyniku nienależytego wykonania zobowiązania przez pozwanego i to bez względu na przebieg postępowania reklamacyjnego, które dla oceny powyższych kwestii nie mają istotnego znaczenia (choć niewątpliwe zachowanie pozwanego było niewłaściwe).

Trzeba też zaznaczyć w sposób wyraźny, co w ocenie Sądu Odwoławczego jest w sprawie istotne, że strona powodowa oprócz zlecenia wykonania prywatnej ekspertyzy nie tylko nie zadbała o to, aby oględziny odbywały się z udziałem pozwanego sprzedawcy, ale również nie zabezpieczyła, nawet w najmniejszej ilości, żadnej partii

towaru, która mogłaby umożliwić bezpośrednią jego ocenę przez biegłego na etapie postępowania sądowego, choć postępowanie do zamierzała wszcząć, na co wskazuje kierowana do pozwanego korespondencja. Niewątpliwie też strona powodowa kupowała deski także od innych producentów, a deski te, jak wynika z materiału dowodowego nie były wykończone olejem czy też lakierem, a więc wymagały pewnej ingerencji wykonawcy. Powyższe okoliczności dodatkowo potwierdzają, że w niniejszej sprawie dla jej rozstrzygnięcia konieczne było zasięgnięcie wiadomości specjalnych, co winno nastąpić z inicjatywy stron niniejszego postępowania. Przyjmuje się, że w takim wypadku niedopuszczalne jest pominięcie dowodu z opinii biegłego, choćby nawet, tak jak wspomniano osoba ze składu orzekającego miała niezbędne w tym zakresie wiadomości.

Nie powinno budzić jednak wątpliwości, że nie przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego – a więc nie ustalenie faktów, co do których potrzebne są wiadomości specjalne – nie stoi na przeszkodzie rozstrzygnięciu sprawy na podstawie reguł decydujących o rozkładzie ciężaru dowodu, czyli miarodajnej ocenie zasadności wytoczonego powództwa. Nie można bowiem rozumieć art. 278 § 1 kpc w ten sposób, że w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych sąd zawsze, niezależnie od wniosków stron – dopuszcza dowód z opinii biegłego z urzędu, tym bardziej w sytuacji, gdy jak w niniejszym przypadku, strona powodowa cofnęła wniosek w tym przedmiocie.

Reasumując powyższe, w ocenie Sądu Odwoławczego powód na skutek zaniechania zawnioskowania powyższego dowodu nie wykazał w sposób dostateczny przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego z art. 471 kc, wobec czego zarzuty apelacji, tj. naruszenia art. 233 kpc w zw. z art. 245 kpc, a także art. 278 § 1 kpc należało uznać za w pełni zasadne, co skutkowało zmianą zaskarżonego wyroku na podstawie art. 386 par 1 kpc i oddalenie powództwa w całości w świetle art. 471 kc. .

Dalsze więc zarzuty apelacji, w tym min. dot. błędnego przyjęcia udokumentowania wysokości szkody czy też naruszenia art. 217 § 2 kpc i 207 §6 kpc , oraz art. 233 kpc – nie miały już znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Powyższe rozstrzygnięcie skutkowało również obciążeniem powoda w całości kosztami postępowania przed Sądem I instancji, jak i postępowania apelacyjnego w całości, o czym orzeczono stosownie do art. 98 § 1 i 3 kpc oraz 108 § 1 kpc.